

Ted Nemeth wciska „CTRL C”

To zawarta w 11 utworach próba wykrzyczenia, że „wszystko już było”, która paradoksalnie przechodzi w stworzenie całkiem nowej jakości na polskiej scenie. Z jednej strony słodko-gorzka liryka w garażowych aranżacjach charakterystyczna dla Tedów, a z drugiej całkiem nowe podejście do procesu nagrywania, za które ponownie odpowiada Paweł Cieślak z Hasselhoff Studio. Producent, który udowodnił podczas pracy nad debiutem zespołu, że potrafi wycisnąć z niego wszystko co najlepsze. Ten album to wyjście z garażu, ale też jasny sygnał, że zespół o nim nie zapomina.

Premierze płyty „CTRL C” towarzyszy promocyjna trasa koncertowa. Tedów będzie usłyszeć w nowym repertuarze już dzisiaj w klubie Bogart w Gomunicach. Potem jadą w Polskę, by 15 grudnia zagrać w Łódzkim Domu Kultury.